

(J 14,6-14)

Autor: frater - 05/06/2014 11:08

(J 14,6-14)

Jezus powiedział do Tomasza: Ja jestem drogą i prawdą, i życiem. Nikt nie przychodzi do Ojca inaczej jak tylko przeze Mnie. Gdybyście Mnie poznali, znalibyście i mojego Ojca. Ale teraz już Go znacie i zobaczyliście. Rzekł do Niego Filip: Panie, pokaż nam Ojca, a to nam wystarczy. Odpowiedział mu Jezus: Filipie, tak długo jestem z wami, a jeszcze Mnie nie poznałeś? Kto Mnie zobaczył, zobaczył także i Ojca. Dlaczego więc mówisz: Pokaż nam Ojca? Czy nie wierzysz, że Ja jestem w Ojcu, a Ojciec we Mnie? Słów tych, które wam mówię, nie wypowiadam od siebie. Ojciec, który trwa we Mnie, On sam dokonuje tych dzieł. Wiercie Mi, że Ja jestem w Ojcu, a Ojciec we Mnie. Jeżeli zaś nie - wiercie przynajmniej ze względu na same dzieła. Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Kto we Mnie wierzy, będzie także dokonywał tych dzieł, których Ja dokonuję, owszem, i większe od tych uczyni, bo Ja idę do Ojca. A o cokolwiek prosić będziecie w imię moje, to uczynię, aby Ojciec był otoczony chwałą w Synu. O cokolwiek prosić mnie będziecie w imię moje, Ja to spełnię.

=====

Odp: (J 14,6-14)

Autor: Piotr38 - 05/07/2014 19:00

Spróbuję poprosić, zobaczę co z tego będzie.

=====

Odp: (J 14,6-14)

Autor: Piotr38 - 05/09/2014 21:27

Pan Jezus mnie usłyszał i dał znak z nieba. Tu gdzie mieszkam to od 2 tygodni nie padał deszcz. Oglądałem wiadomości i wypatrywałem deszczu, bo u nas jest susza. W pogodzie pokazywali że będzie obfity deszcz aż 4 dni. Obudziłem się rano ale nadal była piękna pogoda a deszczu wogóle nie było widac. Wszędzie dookoła padało w innych miejscowościach ale u nas było gorące powietrze i nie było widac deszczu. Byłem bardzo zły bo deszcze odeszły na wschód Polski. Az wszedłem na katolik.d500.pl i przeglądałem całe forum. Zobaczyłem że jest jakiś nowy wpis. Nowy temat, no i wszedłem zobaczyć co napisali. Czytałem co napisał Frater ale sceptycznie na to patrzyłem. Rano jak byłem na polu i plewilem grzadki, a był upał i wszystko wokoło wysychało to poprosiłem w ciszy, w myślach co napisał Frater o Jezusie. Kto poprosi w imię moje mówi Jezus to ja mu pomogę. Powiedziałem w myślach jak plewilem grzadki, W imię Jezusa Chrystusa Nazarejczyka Proszę Panie Jezu o deszcz. To było do południa a wieczorem zaczęło padać, deszcz padał drobno w nocy a dzisiaj padało, lalo była sciana deszczu. O godz 13.30 dzisiaj tak lalo że nie dało się wyjść z domu i nie zanosilo się na koniec deszczu. A zrobił się problem bo musiałem wyjść po mamę na przystanek autobusowy, ale jak tu iść z parasolem 2 km jak leje i wieje jak będę cały mokry. Poprosiłem w imię Jezusa Chrystusa Nazarejczyka aby deszcz przestał padać jak pójde po mamę na przystanek na godz 14.00 . Jak była godz 13.50 deszcz przestał padać i pokazało się piękne słońce a chmury rozwiały się. Dziękuję Jezusowi za to że mnie usłyszał jak Go prosiłem w myślach. Bog Zapłać

=====